

J. J.

Dawne piśmiennictwo naftowe

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 11/1-2, 148-149

1966

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



JUBILEUSZ HUTY POKÓJ

125-lecie Huty Pokój² zostało uczczone w „Wiadomościach Hutniczych” (nr 7—8/1965) okolicznościowym artykułem mgra inż. Stanisława Rurańskiego. Artykuł zawiera zarys dziejów huty od rozpoczęcia jej budowy w czerwcu 1840 r. do czasów nam współczesnych. Scharakteryzowane są poszczególne okresy rozwoju huty, ze zwróceniem uwagi przede wszystkim na postęp techniczny.

J. J. •

POCZĄTKI POLSKIEGO PRZEMYSŁU NAFTOWEGO •

Artykuł mgra inż. Czesława Zielińskiego *Wspomnienia o początkach kopalnictwa naftowego w Głębokiem i w Kłęczanach oraz o lampie naftowej* („Nafta”, nr 12/1965) posiada wartość źródłową, gdyż zawiera wiadomości wyniesione przez autora z domu rodzinnego, którego tradycje łączyły się ściśle z tymi początkami. Rozpoczęcie eksploatacji ropy naftowej zarówno w Głębokiem, jak i w Kłęczanach wiąże się z osobą Ignacego Łukasiewicza, który inspirował te przedsięwzięcia. Bardzo interesujący jest fragment wspomnień, w którym autor opisuje różne, stopniowo coraz bardziej udoskonalane typy lamp naftowych. Podaje też niektóre fakty związane z tym udoskonalaniem, np. informację, że pokrętko do podnoszenia i opuszczania knota w lampie wprowadził podobno Felicjan Marszałkowicz ze Stronia k. Nowego Sącza.

Postęp w dziedzinie wydobywania ropy naftowej szedł mniej więcej równoległo z rozwojem środków jej transportu. Już w dziewięćdziesiątych latach XIX w. podjęto budowę rurociągu, który miał łączyć rafinerię w Gliniku Mariampolskim z kopalniami w Kobylance. Przeprowadzenie tego rurociągu było uzależnione od warunków, sformułowanych w piśmie starostwa gorlickiego do dyrekcji rafinerii, którego tekst przytacza mgr Józef Pietrusza w artykule *Transport ropy naftowej oraz jej magazynowanie w drugiej połowie XIX wieku* („Nafta”, nr 7/1965). Tekst pisma stanowi główną część artykułu, poza tym autor wymienił krótko różne sposoby transportu ropy oraz podał zaczerpniętą z czasopisma „Górnik” (nr 12/1886) informację na temat istniejących wówczas w Galicji zbiorników do gromadzenia wydobywanego surowca.

J. J.

DAWNE PIŚMIENNICTWO NAFTOWE

Z zadowoleniem trzeba odnotować, że zainteresowanie dawną literaturą techniczną wykazuje wyraźne tendencje rozwojowe. Przejawem tego zainteresowania są coraz liczniejsze artykuły omawiające dawne publikacje.

Na łamach „Wiadomości Naftowych” (nr 1/1965) mgr Wincenty Pawłowski ogłosił artykuł *Dwa stare wydawnictwa naftowe drukowane w Krośnie*. W artykule tym autor omawia publikacje, które wyszły spod pras drukarni krośnieńskiej Wojciecha Lenika: dwutygodnik „Przegląd Górniczy, Technologiczny i Przemysłowy” oraz broszurę *Kapitan borystawskich koczynierów*. Wymieniony wyżej periodyk, wydawany przez Jana Nepomucena Gniewosza, ukazywał się bardzo krótko,

² Por. w nrze 4/1965 „Kwartalnika” (s. 640) notatkę bibliograficzną o jubileuszowym wydawnictwie Huty.

bo od 1 czerwca do 15 sierpnia 1889 r. (łącznie wyszło 6 numerów). Mimo to posiada swoją pozycję w dziejach polskiego piśmiennictwa naftowego. Broszura Aleksandra Milerowicza *Kapitan borysławskich koczynierów* jest pewnego rodzaju reportażem z początków rozwoju przemysłu naftowego w okolicach Borysławia. Milerowicz opisuje karierę niejakiego Gecla, bezwzględneho aferzysty, jednego z wielu, jakich przyciągnęła na Podkarpacie nadzieja zdobycia majątku w okresie narodzin górnictwa naftowego.

Ten sam autor, kontynuując podjętą tematykę, opublikował w nrze 5/1965 „Nafty” artykuł *Z dziejów najstarszych polskich czasopism naftowych: „Górnik” i „Sprawozdania Krajowego Towarzystwa Naftowego”*. Mgr Pawłowski podaje okoliczności powstania, nakłady, sposób redagowania oraz problematykę i tematykę artykułów obu tych czasopism. Wymienia również nazwiska autorów ogłaszających te artykuły. Oba czasopisma, chociaż ukazywały się stosunkowo niedługo („Górnik” w latach 1882—1886, „Sprawozdania” w latach 1894—1896), miały ważne znaczenie dla polskiego przemysłu naftowego. Mgr Pawłowski podkreśla też wartość źródłową tych czasopism dla badaczy naszej techniki i gospodarki.

Inż. L. Tomaszkiwicz w artykule *Z dawnych wydawnictw naftowych* („Nafta”, nr 2/1965) przypomniał publikację, którą zaliczyć trzeba zarówno do polskich, jak i rumuńskich tradycji naukowo-technicznych. Publikacją tą jest wydane w Cluj w 1767 r. dzieło ks. Jana Frydwałskiego *Minero-logia*. Ks. Frydwałski wiele lat przebywał na terenach obecnej Rumunii, gdzie zajmował się badaniami chemicznymi. Jak można wnioskować z omawianej publikacji, jej autor szczególnie interesował się ropą naftową. W *Minero-logii* zawarte są opisy prób destylacji ropy, jej właściwości, występowanie a także zastosowania. Według inż. Tomaszkiwicza dzieło to można uważać za pierwszy podręcznik przeróbki ropy naftowej.

J. J.

ZASŁUŻENI DLA PAPIERNICTWA

W nrze 10/1965 „Przeglądu Papierniczego” na łamach systematycznie prowadzonego działu *Historia papiernictwa* doc. Andrzej Winczakiewicz przedstawił zarys życia i działalności Franciszka Jeziorańskiego (1869—1929), jednej z najbardziej zasłużonych postaci w dziejach polskiego papiernictwa. Jeziorański był nie tylko doskonałym fachowcem, ale zarazem społecznikiem i patriotą, upamiętnił się m. in. postawą sprzyjającą polepszeniu sytuacji robotników zatrudnionych w przemyśle papierniczym. Był on też autorem publikacji *Papier i jego znaczenie*, jednej z nielicznych na ten temat, które ukazały się w Polsce w okresie międzywojennym³.

Mniej może bezpośrednie były zasługi dla papiernictwa Józefa Wybickiego, który jako dbały gospodarz posiadłości Będomin w powiecie kościerskim spowodował założenie tam papierni. Píše o tym Franciszek Pabich w artykule *Autor nieśmiertelnego hymnu narodowego, Józef Wybicki, budowniczym papierni w Będominie w pow. kościerskim* („Przegląd Papierniczy”, nr 7/1965). W artykule został m. in. omówiony kontrakt zawarty w 1775 r. między Wybickim a papiernikiem Piotrem Fryderykiem Mellerem w sprawie założenia papierni. Przedstawiono też krótko historię tej papierni, która istniała do końca ubiegłego stulecia, zwracając szczególną uwagę na rodzaj i oznaczenie produkowanych tam papierów.

J. J.

³ Pomimo tych zasług życiorys F. Jeziorańskiego nie znalazł się w *Polskim słowniku biograficznym*.